3.23 – Piotrowski

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

Nr. 69 — Poniedziałek, dnia 11-go marca 1929 r. — Rok III

HASŁO ŁÓDZKIE

DZIENNIK BEZPARTYJNY

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: Łódź, Piotrkowska 15, tel. 81-06 i 63-66
Redakcja nocna (po godz. 9 wiecz. ul Piotrkowska 85. tel. 29

Cena 20 groszy

Redaktor naczelny przyjmuje codziennie od godziny 6—7 wieczorem
Sekretarjat czynny od godz. 12—1 w poł. i od 6—7 wiecz

Wielki zjazd faszystowski

RZYM, 10.3. Dziś odbył się 1-szy od 5 lat wielki zjazd faszystowski, na którym Musolini wygłosił wielką mowę polityczną. Obrady zjazdu odbywają się w operze królewskiej, a oprócz delegatów ze wszystkich części Włoch biorą w nich udział członkowie rządu, rady faszystowskiej, kandydaci na posłów do parlamentu i t. d. (PAT).

Podatek od szlachectwa

Ogromne wzburzenie wśród arystokracji włoskiej

RZYM, 10.3. Do ośmiu tek, które piastuje dyktator Mussolini przybyła obecnie jeszcze jedna, a mianowicie teka państwowego herolda. Przejęcie tego stanowiska ma wielkie znaczenie dla ostatecznego uregulowania i zaprowadzenia porządku we włoskim stanie szlacheckim, który według planów Mussoliniego musi ulec z gruntu zmianie i niemal na nowo ma być powołany. Wywołało to łatwo zrozumiałe niezwykłe poruszenie w kołach arystokracji i szlachty włoskiej.

Mają być zaprowadzone następujące reguły: osoby, które swój tytuł szlachecki nabyły za pieniądze, wraz z dobrami i zamkami muszą się swych tytułów zrzec. Inni utytułowani obywatele zostaną podzieleni na 3 kategorje. Pierwsza kategorja: rzeczywista włoska szlachta, do drugiej należą tytuły szlacheckie nabyte poza Italją, do trzeciej mieszczaństwo starych miast z prawem szlachectwa.

Prawo do używania tytułów będą mogli mieć jedynie ci, którzy opłacą ustanowiony podatek, a mianowicie: książę musi zapłacić rocznie 72 tys. lirów, margrabia 60 tys. lirów, markiz 36 tys., hrabia 30 tys., i baron 18 tys. lirów. Osoby, którym należą się inne tytuły poza wymienionemi, muszą opłacać najmniej 9 tys. lirów podatku szlacheckiego. Kto zaś nieprawnie używałby jakiegokolwiek tytułu lub szlachectwa, będzie karany wysoką karą pieniężną lub więzieniem.

Muzyka polska

w Budapeszcie

BUDAPESZT, 10.3. Wczoraj przybyła część uczestników wielkiego koncertu muzyki polskiej: Ludom. Różycki, Józef Turczyński, Mateusz Gliński i inż. Kremiński, prez. izby węg-polskiej. Dziś przybyć ma prof. Szymanowski i Chojnacki. (PAT)

Wybór nowego prezesa

Polskiej Akademji Umiejętności w Krakowie

Przed kilku dniami zrezygnował z powodu słabego stanu zdrowia prezes Polskiej Akademji Umiejętności w Krakowie prof. dr. Rozwadowski.

Onegdaj odbył się wybór nowego prezesa, którym został prof. dr. Kazimierz Kostanecki.

Katastrofa kolejowa

pod Lipskiem

4 osoby ciężko ranne

BERLIN, 10.3. Na linji Drezno — Lipsk wykoleił się pociąg 4 osoby są ciężko ranne. Szkody materjalne znaczne. (PAT)

Kłótnia o kobietę

doprowadziła do krwawej walki

PARYŻ, 10.3. „Le Matin" donosi z Rabat, iż kłótnia o kobietę doprowadziła do starcia między strzelcami i artylerzystami marokańskimi, w wyniku którego jeden podoficer został zabity. Na skutek tych zajść zastosowano sankcję dyscyplinarne. (PAT)

Odznaczenie pracy na roli

Rolnictwo — podstawą dobrobytu Polski

P. Prezydent Rzeczypospolitej udekorował krzyżami zasługi 636 zasłużonych działaczy

WARSZAWA, 10.3. W dniu dzisiejszym odbył się w stolicy szereg uroczystości, związanych z odznaczeniem krzyżem zasługi działaczy za prace nad podniesieniem drobnego rolnictwa.

Około 700 rolników z całej Polski przybyło na uroczystości te do Warszawy. O godzinie 10 rano odbyło się uroczyste nabożeństwo w kościele OO. Jezuitów, na które przybył P. Prezydent ze świtą przedstawiciele Rządu, miasta, organizacyj itd.

Po mszy udano się na Plac Marsz. Piłsudskiego, gdzie złożono na grobie Nieznanego Żołnierza wspaniały wieniec. O godz. 15.30 odbyło się w Teatrze Wielkim przedstawienie, które zaszczycił swoją obecnością P. Prezydent z małżonką.

W chwili ukazania się P. Prezydenta w loży orkiestra odegrała hymn, a obecni wznieśli gromki okrzyk „Niech żyje".

Z teatru uczestnicy uroczystości udali się na Zamek, gdzie ustawili się w sali balowej. O godz. 20 wszedł na salę P. Prezydent, witany przez obecnych gromkiemi okrzykami. W odpowiedzi na serdeczne powitania przedstawicieli drobnego rolnictwa P. Prezydent wygłosił następujące przemówienie:

PRZEMÓWIENIE PANA PREZYDENTA:

„Mili i kochani moi goście. Cieszę się, że mam możność widzieć was u siebie i dać wyraz uznania zasługi, którą położyliście około podniesienia drobnego rolnictwa. Rolnictwo stanowi podstawę całego gospodarstwa naszego państwa i rozwój jego posiada ogromne znaczenie dla narodu i państwa, dla wzmożenia naszych sił moralnych i materjalnych.

Postęp drobnego rolnictwa jest szczególnie wielki, ponieważ osiągnięcie postępu w tej dziedzinie jest dużo trudniejsze niż gdzieindziej. Drobny rolnik, zajęty codzienną pracą na roli, niejednokrotnie w miejscowościach, odległych od centrów kulturalnych, zaniedbany nieraz pod względem kulturalnym, to też niełatwo przychodzi mu inicjatywa doskonalenia metod swej pracy.

Zasługa ludzi, którzy są przodownikami postępu w drobnem rolnictwie jest tedy szczególnie wielka. Wy, jako pionierzy tego postępu nie spełnilibyście swych zadań, gdybyście nie potrafili pociągnąć za sobą rzesz coraz szerszych.

Istotne wyniki dają tylko systematyczne wysiłki licznych tysięcy obywateli. Praca wasza daje korzystne, realne wyniki i stwarza bogactwo państwa.

Na fundamencie doskonalenia warsztatów rolniczych rozbudowuje się społeczeństwo i rozwija dobrobyt najszerszych warstw narodu i jego życie kulturalne. Praca ta i ten wzrost już się u nas zaczęła, choć wiele jeszcze przeszkód jest do przezwyciężenia z dawnej niewoli wynikających.

Wiem, że czynniki rządowe ze stałą troskliwością zwracają się w tym kierunku, starając się docierać z pomocą do podstaw dobrobytu, placówek pracy pozytywnej.

Pomoc Rządu i samorządów dziś jeszcze szczupła i niewystarczająca — będzie się stale powiększać.

Dzisiejsza uroczystość, której treścią jest odznaczenie pracy na roli, jest wyrazem poczucia, że nie wystarczy nagradzanie zasług, jasno rzucających się w oczy, lecz zasług mniej widocznych z oddalenia, ukrytych w codziennej, żmudnej pracy.

Mam nadzieję, że potrzeba szukania tego rodzaju zasług będzie coraz silniejsza i życzę sobie tego, bo dzień dzisiejszy, to dzień taki za szczególnie radosny uważam i dla mnie i dla całego społeczeństwa.

Za chwilę otrzymacie symboliczne odznaki waszej zasługi. Wierzę, że będą one nietylko pamiątką zasług, położonych przez was dotychczas, lecz i dalszą podnietą do dalszych wysiłków dla rozwoju rolnictwa i dobra Rzeczypospolitej".

Po przemówieniu P. Prezydenta nastąpił akt dekoracji krzyżami zasługi złotemi, srebrnemi i bronzowemi 636 zasłużonych działaczy.

Po akcie tym odbył się raut, który zaszczycił P. Prezydent z małżonką, przedstawiciele Rządu z p. premjerem Bartlem na czele, delegaci organizacyj itd. Raut przeciągnął się do godz. 23-ej. Dekorowani zasłużeni rolnicy pozostają w Warszawie przez dzień jutrzejszy dla zwiedzenia miasta. (PAT)

Po tekę Stresemanna

sięga dr. Curtius

BERLIN, 10.3. W kołach niemieckiej partji ludowej wymieniają jako kandydata na ministra spraw zagranicznych w razie ustąpienia dr. Stresemanna — obecnego ministra gospodarki dr. Curtiusa — drugiego przedstawiciela partji ludowej w obecnym gabinecie Rzeszy. (PAT)

* * *

BERLIN, 10.3. Biuro Wolfa donosi, że urlop wypoczynkowy min. Stresemanna potrwa około 3 tygodni. Powrót dr. Stresemanna z Riwiery, gdzie wyjeżdża on we wtorek oczekiwany jest dopiero po Wielkiej Nocy. (PAT)

Uroczystość rodzinna na dworze hiszpańskim

Ślub infantki Alfonsyny z hr. Zamojskim

MADRYT, 10.3. Wczoraj rano w kaplicy pałacu królewskiego odbył się ślub infantki Alfonsyny z hr. Zamoyskim. Na ślubie obecni byli członkowie rodziny królewskiej oraz około 100 gości, w tej liczbie Primo de Rivera, minister Sprawiedliwości i poseł Rzeczypospolitej w Madrycie Perłowski.

Młodą parę prowadzili do ołtarza król i królowa hiszpańscy. Świadkami ze strony infantki Alfonsyny byli ks. Asturji, infant don Jaime, infant don Alfonso de Bourbon i don Fernando, świadkami ze strony pana młodego ks. Raniero de Bourbon, ks. Sanguszko, hr. Grocholski, Adam hr. Zamoyski i poseł Rzeczypospolitej w Madrycie Perłowski.

Aktu zaślubin dokonał kardynał prymas Hiszpanji, arcybiskup Toledo, który odprawił następnie mszę świętą.

O godz. 13-ej odbyło się w pałacu królewskiem śniadanie w ściśle gronie. Wzięło w niem udział prócz młodej pary 44 członków rodziny królewskiej oraz dygnitarze dworu. W godzinach popołudniowych młoda para odjechała do Sevilli, gdzie spędzi miodowe miesiące. (PAT)

Wilk w Warszawie

Dzikiego „gościa" z kresów przekazano ogrodowi zoologicznemu

Przed kilku dniami wśród mieszkańców Woli krążyła pogłoska, iż w okolicy tego przedmieścia ukrywa się wilk, który przywędrował z kresów. W sobotę o świcie wilk istotnie ukazał się w domu przy ul. Wolskiej Nr. 91. Pojawienie się wilka wywołało zrozumiałą sensację i zbiegowisko. Wystraszony wilk ukrył się w śmietniku na podwórzu.

Dozorca tego domu Bolesław Donikowski uzbroiwszy się w drabinę ręczną, cichaczem zbliżył się do śmietniska i przykrył go trzymaną w ręku drabiną. Następnie wezwano policjantów, którzy uzbroiwszy się w sznury, złapali wilka na pętlę i wyciągnęli go na podwórzę. Związanego „dzikiego gościa Warszawy" przeniesiono do komisarjatu, gdzie go odkarmiono, a stamtąd przekazano ogrodowi zoologicznemu.

KRONIKA

Poniedziałek, 11 marca, Konstantyna.
Wtorek, 12 marca, Grzegorza Wielk.

TEATRY.

Teatr Miejski — Hinkeman.
Teatr Kameralny — Poławiacze cieni.
Teatr Pupularny — Dwie sieroty.

CO GRAJĄ DZIŚ W KINACH:

Apollo — Tułaczka księżny Trubeckiej.
Bajka — Carewicz.
Casino — Pieniądz.
Capitol — O czem się nie mówi rodzicom.
Corso — Groza Teksasu.
Czary — Na stokach cytadeli.
Dom Ludowy — Gdy mężczyzna się budzi.
Era — Człowiek z biczem.
Grand-Kino — Kobiety na śliskiej drodze.
Luna — Awantury arabskie.
Miejskie Kino Oświatowe — Pan Tadeusz.
Mimoza — Burza.
Odeon — Pasażerowie na gapę.
Palace — Nasi zagranicą.
Resursa — Biała sonata.
Spółdzielnia — Skrzydła.
Słońce — W ogniu i potokach krwi.
Victoria — W porywie zmysłów.
Wodewil — Pasażerowie na gapę.
Zachęta — Gehenna zdradzonego męża.

Bank Handlowy w Łodzi

w rękach kapitalistów angielskich

Bank Handlowy w Łodzi, jeden z najpoważniejszych banków obsługujących przemysł włókienniczy, przechodzi pod decydujące wpływy kapitału angielskiego.

Grupa finansistów angielskich, która udzieliła bankowi temu większej pożyczki w sumie 55,000 funtów szterlingów, nabyła obecnie 50 proc. akcyj tego banku za sumę 2,500,000 złotych, a ponieważ zastrzegła sobie zwrot powyższego długu również w akcjach nowej emisji — będzie więc miała zapewniony decydujący wpływ na politykę tego banku.

Zaznaczyć należy, że Bank Handlowy w Łodzi uchodził za jeden z zamożniejszych banków.

13 marca dozorcy domowi

przystępują do strajku

W dniu wczorajszym w lokalu Domu Ludowego przy ul. Przejazd 34 odbyła się zapowiedziana międzyzwiązkowa konferencja dozorców domowych w sprawie przedsięwzięcia ostatecznych środków dla poparcia swych żądań.

Po wysłuchaniu licznych referatów zebrani w liczbie około 2000 osób uchwalili nieodwołalnie proklamować strajk protestacyjny na środę 13 marca r. b., na wypadek nie dojścia do porozumienia z właścicielami nieruchomości na konferencji w poniedziałek i wtorek. Jednocześnie zebrani wzywają wszystkich dozorców m. Łodzi do stawienia się na wiecu we wtorek, dnia 12 bm. w wielkiej sali Domu Ludowego przy ul. Przejazd Nr. 34.

Na wiecu tym zostanie wybrany komitet strajkowy i komisje dzielnicowe. Powyższe rezolucje zebrani postanowili zakomunikować Okręgowemu Inspektorowi Pracy p. inż. Wojtkiewiczowi oraz Łódzkiemu Starostwie Grodzkiemu p. Strzemińskiemu.

4 zamachy samobójcze

W dniu wczorajszym kronika Pogotowia Ratunkowego zanotowała 4 wypadki zamachów samobójczych popełnionych na tle rozstroju nerwowego wywołanego brakiem pracy.

Jeden z nich mianowicie miał miejsce przy ul. Lipowej 21, gdzie targnął się na własne życie 48-letni Bolesław Szymański, podcinając sobie krtań brzytwą. Wezwany lekarz Pogotowia Ratunkowego odwiózł go do szpitala św. Józefa.

Drugi wypadek miał miejsce przy ul. Zawiszy 31, w domu tym usiłowała się otruć 17-letnia Weronika Milczarek.

Podobny wypadek zdarzył się przy ulicy Zakątnej 44. Zamieszkały tam Mojżesz Weiner otruł się jodyną.

Wreszcie na dworcu Łódź-Kaliska niejaki Wojciech Nogal, bezdomny zażył większą dozę jodyny. Lekarz Pogotowia Ratunkowego odwiózł go do szpitala im. Poznańskich.

Nocne dyżury aptek

Dziś dyżurują następujące apteki: M. Epstein (Piotrkowska 225), M. Bartoszewski (Piotrkowska 95), M. Rozenblum (Cegielniana 12), Sukc. Gorlsina (Wschodnia 54), J. Koprowski (Nowomiejska 15),

Imieniny Marszałka Piłsudskiego

Związek Strzelecki uczci zawodami marszowemi

Dorocznym zwyczajem dla uczczenia Imienin Marszałka Piłsudskiego Zarząd i Komenda Obwodu Związku Strzeleckiego Łódź-Powiat urządza marsz drużynowy w dniu 24 mar ca r. b. na trasie Łódź — Zgierz — Aleksandrów — Kały — Konstantynów — Łódź.

Marsz zawodniczy Związku Strzeleckiego ma charakter zespołowy o typie wybitnie wojskowym i odbywa się na przestrzeni 40 kilometrów. Jako zawody marszowe dostępne są dla wszystkich organizacyj przysposobienia wojskowego i wychowania fizycznego wojska, policji, oraz klubów sportowych Województwa Łódzkiego.

Start nastąpi z placu Dąbrowskiego. Zawodników obowiązuje specjalny regulamin, który przewiduje, że zawodnik nie ma pod rygorem zdyskwalifikowania całego zespołu oddawać jakichkolwiek rzeczy komukolwiek z poza zespołu.

Marsz odbywać się będzie krokiem lub biegiem, przyczem żadnemu z zawodników nie wolno korzystać z komunikacji, natomiast zawodnicy mogą pomóc swemu towarzyszowi a nawet go nieść w razie konieczności.

Zwycięstwo zostanie przyznane tej drużynie, która bez punktów karnych przejdzie trasę w najkrótszym czasie. Nagrody dla zwycięzców są dwojakiego rodzaju, a mianowicie: dyplomy i żetony, względnie nagrody pamiątkowe w postaci przedmiotów wartościowych.

Krwawe morderstwo w Tomaszowie Maz.

Brat zastrzelił uwodziciela siostry

Wczoraj w Tomaszowie-M. o godz. 8-ej wieczorem ul. Słoneczna zaludniła się niezliczonemi tłumami zwabionemi kanonadą rewolwerową. Jak stwierdzono odbył się tam krwawy samosąd, dokonany przez trzech osobników na niejakim Wacławie Krzysztofiku znanym władzom policyjnym sutenerze, zamieszkałym w Tomaszowie-Mazowieckim przy ulicy Słonecznej 7.

Krzysztofik w chwili, gdy wracał do domu napadnięty został przez trzech osobników, z których jeden wystrzelił kilkakrotnie do Krzysztofika z rewolweru, raniąc go ciężko w brzuch, piersi i głowę.

Napastnicy, korzystając z zamieszania i paniki ulicznej zdołali zbiec. Do ciężkiego poranionego Krzysztofika wezwano Pogotowie Miejskie, które odwiozło go do szpitala, gdzie wkrótce ranny zmarł.

Policja miejscowa, idąc śladami morderstwa, aresztowała wkrótce niejakiego Józefa Zielenowskiego, zamieszkałego w Tomaszowie Mazowieckim. Jak stwierdziło dochodzenie morderstwa dokonał Zielenowski wespół z dwoma swemi przyjaciełami, których nazwiska nie chciał ujawnić.

Zapytywany dlaczego dopuścił się tak karygodnego czynu. Zielenowski oświadczył, że zemścił się na Krzysztofiku za to, iż uwiódł on siostrę jego, doprowadził ją do upadku moralnego, wreszcie uczynił z niej narzędzie lekkiego zarobku, czerpiąc z procederu przez nią uprawianego znaczne dochody.

Zemstę planował od dawna. Wreszcie zdobywszy rewolwer i dobrawszy sobie kompanów pomocnych mu — plan swój zrealizował.

Wobec takich zeznań Józef Zielenowski został aresztowany i oddany do dyspozycji sędziego śledczego.

Ze względu na to, że Zielenowski nie chciał wydać wspólników swych, władze policyjne zmuszone są prowadzić dochodzenie nadal celem odszukania pozostałych sprawców morderstwa, którzy prawdopodobnie z Tomaszowa-Mazowieckiego zbiegli do miast okolicznych.

Echa afery poborowej w Łodzi

Przemysłowiec Daube został zwolniony za kaucją

Jak wiadomo, w swoim czasie w związku z wykryciem wielkiej afery poborowej, został między innymi aresztowany przemysłowiec łódzki Daube.

Aresztowany od dłuższego czasu zabiegał o zwolnienie go z więzienia za kaucją, lecz podanie jego, jak zresztą podania wielu innych osób, wmieszanych w aferę, zostały odrzucone.

W dniu wczorajszym Sąd Apelacyjny w Warszawie wydał decyzję zwolnienia z więzienia Daubego za kaucją w wysokości 25.000 złotych.

20.405 bezrobotnych w Łodzi

Z zasiłku korzystało 14.857 osób

Na terenie Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy w Łodzi (miasto Łódź i powiaty) łódzki, łaski, sieradzki, łęczycki i brzeziński w dniu 9.3 1929 r. było w ewidencji zarejestrowanych bezrobotnych 27,760 w tem w samej Łodzi 20,405, w Pabjanicach 2,171, w Zgierzu 2,191, w Zduńskiej Woli 593, w Tomaszowie Maz. 1,780, w Konstantynowie 117, w Aleksandrowie 176, w Rudzie Pabjanickiej 327.

Z zasiłków korzystało w ubiegłym tygodniu 19,196 w tem 18,360 bezrobotnych brało zasiłki ustawowe z Funduszu Bezrobocia i 836 bezrobotnych zapomogi ze Skarbu Państwa.

W samej Łodzi brało zasiłki 14,857 z czego 14,602 z Funduszu Bezrobocia i 255 zapomogi ze Skarbu Państwa.

Pracowników umysłowych brało zasiłki doraźne 132.

W ubiegłym tygodniu straciło pracę na terenie Łodzi 692 bezrobotnych, otrzymało pracę 603, wysłano do pracy 113.

Urząd rozporządza 78 wolnymi miejscami dla robotników różnych zawodów.

7-miu bezrobotnych otrzymało w ciągu ubiegłego tygodnia zniżki kolejowej na przejazd kolejami państwowemi.

Gdzie można znaleźć pracę?

Kandydaci winni się zgłosić do Państw. Urzędu Pośrednictwa Pracy

Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy w Łodzi, Kilińskiego 52 poszukuje kandydatów z dobremi świadectwami i referencjami do obsadzenia następujących posad:

NA MIEJSCU:

W Oddziale dla służby domowej: 3 służących.

W Oddziale dla robotników i rzemieślników: 5 szwaczek na motorowe maszyny, 5 ćwiklarek rękawiczek, 5-ciu tkaczy na krosna szargatowe, 5 cerowaczek na grube i cienkie pończochy po formowaniu, 4 stebnowacz ki trykotów, 1-go kołodzieja.

NA WYJAZD W KRAJU.

W Oddziale dla robotników i rzemieślników: 3-ch heblarzy żelaznych, 2-ch drucjarzy żelaznych, 3-ch tokarzy narzędziowych, 3-ch ślusarzy narzędziowych, 3-ch traserów narzędziowych, 2-ch wiertaczy maszynowych dobrych, 2-ch frezerów narzędziowych, 4-ch kotlarzy miedzi, obznajomionych z gięciem rur na ruciągów parowych pod ciśnieniem, 2-ch spawaczy autogenowych, 2-ch spawaczy elektrycznych, 10-ciu kowali na kątownik szwejsowanie i gięcie kątowników, 6-ciu kowali do młotów powietrznych, 3-ch tokarzy w drzewie, 1-go stolarza modelarza, 3-ch kołodziei, 1-go maszynistę do motoru „terkan" oraz do traktora „Gramsa", 1-go stolarza na kierownika warsztatu stolarskiego, 1-go specjalistę do wyrobu guzików permutowych, 1-go stangreta, 1-go pomocnika fotografa, 15 wolnych miejsc dla Policji Państwowej, 1-go drukarza z długoletnią praktyką.

W Oddziale dla pracowników umysłowych: 6-ciu kandydatów na podoficerów zawodowych, jako nadterminowych, 1-go kierownika przedsiębiorstw komunalnych, 3-ch techników budowlanych przy budowie osad służbowych, 1-go architekta budowlanego z kilkuletnią praktyką w budowlach mieszkalnych oraz fabrycznych, 1-go inżyniera miernicznego z długoletnią praktyką w projektowaniu i przeprowadzaniu robót meljoracyjnych.

W Oddziale dla inwalidów wojennych: 1-go tokarza w żelazie i 1-go stolarza.

NA WYJAZD DO FRANCJI:

10 tkaczek samotnych w wieku ponad 21 lat na jedwabne materjały.

Teatr i Sztuka

TEATR MIEJSKI.

„Hinkeman"
z A. Sochą w roli tytułowej.

Potężny dramat proletarjacki E. Tollera grany będzie dziś na przedstawieniu Związkowem o godz. 7.20 oraz we środę. **Ceny popularne.**

Pozostałe bilety na dziś do nabycia w Kasie Zamawiań od 10 rano.

Jutro ostatnie powtórzenie komedji Shaw'a „Pygmalion" z Al. Węgierką i St. Jarkowską po cenach popularnych.

W czwartek „To, co najważniejsze". Ceny popularne.

W próbach potężny dramat St. Wyspiańskiego „Bolesław Śmiały" i wyborna komedja popularnego literata warszawskiego Hemara „Dwaj panowie B".

TEATR KAMERALNY.

„Poławiacz cieni" z A. Węgierką.

Interesująca, psychologaczna sztuka J. Sarment'a „Poławiacz cieni" grana będzie dziś wieczorem o godz. 9-ej i we środę.

Ostatnie powtórzenie
„Murzyna warszawskiego".

Jutro ostatnie powtórzenie tej wybornej komedji Słonimskiego.

Pomoc Rządu dla inwalidów pracy na wsi

Jak się dowiadujemy, z przydzielonych ostatnio przez Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej 15 urzędom wojewódzkim pół miljona złotych na pomoc doraźną dla inwalidów pracy na wsi, część tej kwoty otrzymało również województwo łódzkie.

Pomoc ta udzielona będzie osobom, zamieszkałym na wsi, niezdolnym do pracy, nie posiadającym środków do życia.

Nowa forma wagonów bagażowych

Jak nas informują władze kolejowe zostanie w najbliższym czasie zaprowadzony na wzór zagraniczny przy pociągach wagony bagażowe urządzone w ten sposób, że pasażer oddaje swe walizki ręczne do bagażowego wagonu bezpośrednio, tak jak do przechowalni na dworcach.

Wysiadając podchodzi do wagonu - przechowalni i otrzymuje swój bagaż za otrzymaniem kwitu.

Inowacja ta będzie nader wygodną dla pasażerów, jak również dla władz kolejowych. albowiem zaoszczędzi to wiele pracy.

Co usłyszymy dziś przez radjo

PONIEDZIAŁEK, 11 marca.

11.56 Sygnał czasu z Warsz. Obserw. Astronom., hejnał z wieży Marj. w Krakowie, kom. lotn.-meteor.
12.10—13.00 Koncert płyt gramof.
13.00 Kom.: roln. i meteor.
14.50 Kom.: meteor., gosp. i nadpr.
15.10 Odczyt z cyklu wykładów dla maturzystów szkół średnich p. t. „Epoka dzielnicowa" (Dział „Historja") — prof. Stan. Arnold.
15.35 Nadprogram, komunikaty.
15.50 Koncert płyt gramof.
17.00 Odczyt z cyklu wykładów dla maturzystów szkół średnich p. t. „Skarga" (Dział „Literatura polska") — prof. Stan. Adamczewski.
17.25 Odczyt z cyklu org. przez Min. W. R. i O. P. p. t. „Pierwszy Polski Zjazd nauczycieli języków nowożytnych" — p. Jadwiga Kołudzka.
17.55—18.50 Transm. muzyki lekkiej.
18.50—19.10 Rozmaitości.
19.10 Wykłady literatury francuskiej. Lektor Lucien Roquigny.
19.35—19.55 Nadpr., kom.
19.56—20.00 Sygnał czasu z Warsz. Obserw. Astronom.
20.00 Odczyt z cyklu „Dzieje muzyki polskiej" — prof. Stan. Niewiadomski.
20.30 Transm. konc. z Katowic.
W przerwie komun. Teatrów Miejskich.
Po transmisji, t. j. około godz. 20-ej zostaną wygłoszone kom.: roln.-meteor., P. A. T., polic. sportowy, oraz nadprogr.
22.30—23.30 Transm.

Pod ostrym kątem

Kobieta i lustro

Ludzkość dąży zawsze do syntezy... Ongiś zastanawiano się ile djablików mieści się na końcu szpilki — i robili to uczeni w piśmie i słowie — ba! urządzano na ten temat nawet poważne bardzo dyskusje — dziś... obliczają również uczeni w piśmie i słowie, ile kobieta straci czasu ...przed lustrem. No — mozolna ich praca została uwieńczona owocem, bo wedle tych mędrców kobieta traci ...275 dni i 20 godzin... Mało z tego— wychodząc z zasady, że czas to pieniądz— obliczono, że gdyby czas ten przewaloryzowano na pieniądze, to każda kobieta traci... 7.000 zł.!

Oto się nazywa dążność do ...syntezy.

Ale możebyśmy tej sprawy nie uważali za skończoną i podysputowali trochę na ten temat mimochodem, czy wolno mi się zapytać, ile czasu traci mężczyzna na wyborze i zawiązaniu krawata i ile tych krawatów... niszczy? — a nie dzieje się to również bez udziału... zwierciadła, gdybyśmy również te krawaty i ten czas przeliczyli a dodali jeszcze to, co mężczyzna puszcza z dymem, to mam wrażenie... że wypadłaby większa trochę suma, jak 7.000!

Mniejsza z tem, wracajmy do tego zagadnienia kobiecego.

A więc przedewszystkiem kwestja zasadnicza, czy czas, który kobieta spędza przy lustrze można uważać za stracony?

Jeżeli weźmiemy pod uwagę, że: biuro, sklep, salon, ulica, dom — wymaga od kobiety, aby była zawsze przyzwoicie uczesana, ubrana, a nawet umalowana i że od tego zależna jest jej posada biuralistki, urzędniczki, sprzedawczyni, a nawet stanowisko pani domu, a już napewno — żony... i kobiety, to lustro i ten czas jest niczem więcej, jak asekuracją, która utrzymuje ją przy warsztacie pracy. A więc nie jest to czas stracony, a raczej... tam kobieta najwięcej zarabia, bo zdobywa urok i możność egzystencji na jakimkolwiek stanowisku.

Lustro dla kobiety jest jej... sumieniem, mówi jej bowiem, czy wielki grzech „starość" ciąży jej, czy nie... i jak się od tego grzechu uchronić... A starość dla kobiety jest cywilną śmiercią, więc lustro jest poniekąd asekuracją od śmierci, a czas przy nim straconym nie jest, przeciwnie — to jedno co kobiecie naprawdę się ...opłaca. *Cemil.*

Śmierć pod kołami tramwaju

Tragiczny wypadek przy ul. Głównej

W dniu wczorajszym w godzinach południowych miał miejsce przy ul. Głównej 42 tragiczny wypadek zakończony śmiercią 8-letniego chłopca pozbawionego opieki rodzicielskiej.

Stało się to w sposób następujący: Z jednego chodnika na chodnik przeciwległy usiłował przebiec poprzez jezdnię 8-letni chłopiec nieznanego nazwiska. Poślizgnąwszy się upadł po środku jezdni na tor tramwajowy.

W tym momencie nadjechał tramwaj linji Nr. 10 ze względu na małą odległość, dzieląca wagon od chłopca, motorniczy nie zdołał zatrzymać tramwaju i chłopiec dostał się pod tramwaj.

Tramwaj zatrzymano i przy pomocy publiczności podważono wagon i wydobyto z pod jego kół, zmasakrowane zwłoki chłopca.

Niezwłocznie powiadomiono VIII komisarjat policji, który polecił zwłoki zabitego przewieźć do prosektorjum miejskiego. Władze policyjne nie zdołały ustalić nazwiska i adresu zabitego chłopca.

Gdy elektryczność zawładnie światem

nie będziemy martwili się srogą zimą

Jeśli przepowiednie wybitnego fizyka angielskiego, iSra Olivera Lodge'a się spełnią, to skończą się zgryzoty, a może dopiero naszych prawnuków, z powodu braku węgla. Fale mrozu będą mogły nas nawiedzać dowolnie, my o nie nawet dbać nie będziemy.

Żyjemy obecnie pod znakiem elektryczności, którą zużywamy dla wszelkich możliwych celów. A ponieważ będzie coraz tańsza, będziemy ju zużywali także dla wszystkich potrzeb domowych.

W początkach dziewiętnastego wieku wiedza o elektryczności ograniczała się do elektrostatyki, czyli nauki o prawach elektryczności zrewolucjonizowała podstawy chemji, a jutro, zdaniem p. Lodge'a rzuci więcej światła na cały wszechświat.

Zbliżamy się ku opanowaniu tajemnicy atomu, pewnego pięknego poranka zaś będziemy mogli opanować jego niewidzialną energję. A musi tam być ilość energji niespożyta, tak wielka, że umysł jeszcze nie może jej ogarnąć.

Czy świat jest rzeczywiście tak skomplikowany?

Z dna ludzkiej ohydy i zbrodni

W Zdołbunowie zdarzył się wypadek, który wstrząsnął głęboko opinją społeczną.

Mieszkaniec miasta Lejb Danskier stracił przed kilku miesiącami żonę, która pozostawiła młodą córkę, Surę. Niedługo po śmierci matki zawiązał się między ojcem a córką występny stosunek, owocem którego było dziecko.

Wówczas zbrodnicza para uradziła, iż dziecko należy zgładzić ze świata. Plan ten wykonano i dziecko zagrzebano. O wypadku powyższym dowiedziała się policja i wszystko wyszło na jaw, w następstwie czego oboje aresztowano.

HASŁO SPORTOWE

Ł. K. S. — Widzew 0:2 (0:1)

Około 800 osób przypatrywało się zawodom mimo zimna i błota

Wczorajsza niedziela przyniosła niespodziankę nietylko zagorzałym sportowcom, których mimo chłodu i błota, zebrało się około 800 osób, ale i samemu ŁKS-owi, gdyż zawody przegrał, mimo wyraźnej przewagi w polu, ale zato zupełnemu niezrozumieniu na polu podbramkowem, i nieudolności swego ataku, który zaprzepaścił cały szereg dogodnych sytuacyj.

Stare błędy wyszły znów na wierzch.

Prawda, że mecz towarzyski, że bez treningu i przygotowania najmniejszego, ale to jeszcze nie dowód, by zejść z boiska pokonanym, nie strzeliwszy ani jednej bramki.

Winę za przegraną ponosi wyłącznie 'atak, który powinien stanowczo mieć więcej zdecydowania na polu podbramkowem, nie bawić się, ale nat ychmiast strzelać, tak, jak to robił na wczorajszem meczu Widzew.

Zbliżające się mecze ligowe mogą ŁKS. znów przynieść przykre niespodzianki, jak to miało miejsce w ubiegłym roku, a tego Łódź sportowa nie chce, tembardziej, że inne kluby ligowe przygotowują się do rozgrywek pod okiem doskonałych trenerów, ściągają lepszych graczy z innych klubów (Polonja, Garbarnia), by nie dać się zepchnąć z Ligi.

A tymczasem co w Łodzi zrobiono?

Nic!

Oba kluby ligowe stoją na martwym punkcie.

Wprawdzie warunki atmosferyczne są niesprzyjające, jednak prace trzeba koniecznie rozpoczynać, bo pierwsze mecze ligowe, to klęski, które potem trudno będzie nadrobić.

Do wczorajszego meczu nie można wprawdzie przywiązywać większego znaczenia, jednak niech on będzie tem groźnem memento.

Mecz upłynął w pierwszej połowie na zdecydowanej przewadze ŁKS-u, który prawie nie schodził z połowy Widzewa, jednak trzy wypady uwieńczył Widzew szczęśliwie, strzelając bramkę przez Strzelczyka.

Ogólnie sądzono, że po przerwie ŁKS. weźmie się rzetelnie do pracy, tymczasem, grę prowadzono otwartą, piłka szybko wędrowała z pod jednej do drugiej bramki, gracze w zapale padali w kałuże błota, czasem zamiast piłki, kopnięto w wodę, która rozpryskiwała się na przeciwniku i unieszkodliwiała go na pewien czas.

Ogólnie biorąc mecz przeszedł dość humorystycznie.

Ł. K. S. wystąpił w następującym składzie: Jakubiec — bramkarz, Cyll, Gałecki — obrona; Jasiński, Kędzierzawski, Trzmiel — pomoc; Śledź, Feja, Moskal, Sowiak, Durka — napad.

Mecz odbył się na boisku treningowym ŁKS-u.

Sedzia p. Izrael

POLSKA NA ŚWIATOWEJ KONFERENCJI PIŁKARSKIEJ W PRADZE.

W sprawie zorganizowania rozgrywek piłkarskich o puhar światowy, Czechosłowacki Związek Piłki Nożnej zaprosił delegata Polski na specjalną konferencję na 17-go b. m. do Pragi.

Konferencja ta odbędzie się przy udziale zainteresowanych państw.

SEKCJA PRAWNA

przy Tow. Rzem. „Resursa" zawiadamia, że przyjęcia interesantów odbywają się we wtorki i piątki od godz. 7—8.30 wiecz.

PORADY PRAWNE DLA KUPCÓW.

Stowarzyszenie Drobnych Kupców i Przemysłowców Polskich — Andrzeja 34 komunikuje, że w poniedziałki i piątki od godz. 8 do 9-ej wiecz. odbywają się w lokalu Stowarzyszenia porady prawne dla kupców.

Aleksy Rżewski 7)

Łódzki Starosta Powiatowy

Obrona państwa jako problem społeczny

Skrót wykładów prof. płk. Iwanowskiego w Wyższej Szkole Nauk Społecznych i Ekonomicznych z r. 1925 w Łodzi.

(Dalszy ciąg).

Przemysł wojenny w Polsce — jego powstanie i rozwój. — Role poszczególnych gałęzi przemysłu w obronie narodowej wogóle i w Polsce w szczególności — Przemysł żelazny, węgiel i nafta. — Przemysł chemiczny. — Rolnictwo. — Przemysł włókienniczy i drzewny.

W stosunku do zagadnień przemysłu wojennego Polska w porównaniu do Niemiec i Rosji znajduje się w warunkach dość trudnych. Musieliśmy zaczynać od początku, zaczynać po ruinach wojennych z niczego. Na ziemiach Polski — terytorjach kresowych (zagrożonych) nie stwarzali zaborcy przemysłu wojennego, który winien zawsze znajdować się na terytorjach bezpiecznych. Niemcy na dodatek wywieźli podczas wojny najpotrzebniejsze surowce, a mianowicie: 70.000 wagonów rudy, 23.000 metali i żelaza, 920— skór, 100 pasów i maszyn, 2.000 — bawełny i 2.300 — wełny. Przemysł nasz był związany z przemysłem zaborczym. Dlatego też nieodpowiednie peryferyczne rozmieszczenie ośrodków przemysłowych, nie przystosowane do potrzeb naszych sieci komunikacyjnych, pewne gałęzie przemysłu są rozwinięte nadmiernie, inne znów niedostatecznie, wszystko to razem nie sprzyjało szybkiemu powstaniu przemysłu wojennego w Polsce.

Rozbudowa przemysłu wojennego w Polsce ruszyła z miejsca w roku 1923, wskutek obrócenia na ten cel kredytów z 400- miljonowej pożyczki francuskiej.

Powstaje fabryka amunicji „Pocisk" pod Warszawą; karabinów i dział w Starachowicach, materjałów wybuchowych w Sochaczewie i Niewiadowie, samolotów Frankopol „Plage i Laśkiewicz", karabinów w Zagozdzowie pod Dęblinem, w Radomiu, Lwowie i szeregu innych miast Polski.

Poszczególne gałęzie przemysłu są najważniejsze dla obrony narodowej, a mianowicie: węgiel, żelazo, nafta, przemysł chemiczny, garbarski, rolnictwo.

Węgla posiada Polska nietylko w ilości dostatecznej, ale nawet znaczna ilość tegoż stanowi przedmiot eksportu. Rudę żelazną musi Polska sprowadzać, gdyż nasza produkcja nie wystarcza. Benzyna stała się poważnym środkiem walki; kto jej nie posiadał, narażony był na klęski. Clemenceau w depeszy do Wilsona w roku 1917 podkreślił, że benzyna jest niezbędną w wojnie przyszłości, jak krew żołnierzy. Jeżeli chodzi o naftę, to pod tym względem jesteśmy zabezpieczeni, gdyż oprócz złoży naftowych, posiadamy drugie źródło geologiczne do wyrobu benzyny, a mianowicie: tupki żywiczne (malinisowe), których mamy bardzo dużą ilość.

Ocena tych głównych surowców wypada dla Polski dosyć dodatnio. Na skarbach naturalnych należy rozwinąć potężny przemysł rodzimy, któryby zaspokoił potrzeby wewnętrzne i przygotował kraj do czekających go zadań w przyszłości.

Wskutek celowej polityki państw zaborczych nie było prawie przemysłu chemicznego na ziemiach polskich. Nieliczne fabryki chemiczne, jakie w Polsce były, zostały przez Niemców doszczętnie zniszczone (fabryki kwasu siarczanego w Strzemieszycach, Łowiczu, Będzinie i Grochowie, fabryka prochu czarnego w Ogrodzieńcu i barwników w Zgierzu). Obecnie istnieją: Sochaczewska fabryka jedwabiu sztucznego, fabryka materjałów wybuchowych w Bieżuniu. Polskie Zakłady Nitra, fabryka materjałów wybuchowych w Krywałdzie, w Pniowcach, w Sosnowcu i w Zgierzu. Ilość fabryk chemicznych dochodzi do 100, oprócz 70 cukrowni, 1850 gorzelni, 200 krochmalni, 124 gazowni, fabryki nawozów sztucznych, rafinerje i papiernie. Rolnictwo przy intensywnej gospodarce może podołać zasadzie samowystarczalności, na wypadek wojny, przemysł drzewny całkowicie pokrywa zapotrzebowanie krajowe, a przemysł włókienniczy eksportuje wytwory swego przemysłu do krajów bałkańskich, na Wschód i do Rosji.

Z powyższych cyfr widzimy, że sytuacji Polski przedstawia się dość korzystnie.

Wojna, jako zagadnienie socjalne. — Problem regularnego zużywania rezerw ludzkich.

Wojna światowa stanowi dziś przedmiot badań nietylko wojskowych. Najpoważniejsze umysły świata studjują ją ciągle, analizując przyczyny, przebieg wydarzeń i skutki, próbując stworzyć nowe syntezy, wyprowadzić nowe zasady, nowe prawa. Analiza przyczyny wojny, jej powodów (zakulisowych) nie została dotychczas jeszcze ustaloną. Sympatje autorów do tej lub innej strony, wspólność rasowa, bezpośredniość udziału w akcji, wszystko to razem uniemożliwia objektywne przedstawienie sprawy. Musi upłynąć lat pięćdziesiąt, zanim, jak mówi Cyprjan Norwid, „przyszłość wieczna korektorka poprawi i ustali".

(Dok. nast.)

CENY PRENUMERATY.

W Łodzi z niedzielnym dodatkiem ilustrowanym miesięcznie	zł. 4.10
Zamiejscowa „ „ „ „	„ 5.—
Zagranica „ „ „ „	„ 8.—
Odnoszenie do domu	„ 0.40

Prenumeratę można przerwać tylko 1-go i 15-go każdego miesiąca

Konto czekowe w P. K. O. Nr. 65.210

CENY OGŁOSZEŃ MIEJSCOWYCH:

Na I-ej stronie	50 groszy za wiersz milimetr.	1 łam.	(strona 4 łamy)	
W tekście	40 „ „ „	1 „	„ 4 „	
Za tekstem	30 „ „ „	1 „	„ 4 „	
Nekrologi	30 „ „ „	1 „	„ 4 „	
Zwyczajne	8 „ „ „	1 „	„ 10 łamów	

Drobne 10 gr., poszukiwanie pracy 5 gr. za wyraz. Najmniejsze ogłosz. 50 gr. Ogłoszenia nadesłane po godz. 7 wiecz. o 30% drożej.

Ogłoszenia w czerwonym kolorze 30 proc. drożej.

Ogłoszenia firm zamiejscowych, chociażby posiadających filj i w Łodzi, a centrale gdzieindziej, o 50% drożej od cen miejscowych.

Firmy zagraniczne o 100% drożej.

Każda nowa podwyżka obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia do zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.

Za terminowy druk ogłoszeń, komunikatów i ofiar administracja nie odpowiada.

Artykuły, nadesłane bez oznaczenia honorarjum, uważane są za bezpłatne.

Rękopisów zarówno użytych jak i odrzuconych redakcja nie zwraca.

Wydawca: Towarzystwo Rzemieślnicze „Resursa" w Łodzi. Drukarnia Państwowa w Łodzi, Piotrkowska Nr. 85. Redaktor odpowiedzialny: Adam Żuczkiewicz.